

3

C Z Ę Ś Ć

RODZINA KALISZÓW-PRZYŁĘCKICH NA ZIEMI BIAŁOBRZESKIEJ



**dr WITOLD
DANIŁOWICZ**

wnuk Tadeusza
i Zofii Przyłęckich,
niegdysiejszych
właścicieli
majątków
Stawiszyn,
Branica
i folwarku
Dębniak



Dwór w Stawiszynie, lata 30. XX w.

Młodszy wnuk Pawła Kalisza, Tadeusz Przyłęcki urodził się 27 października 1896 r. w Radomiu. Skończył siedmioklasową Szkołę Handlową Miejską w Radomiu – pierwszą polską szkołę średnią w tym mieście. **Z powodu małego wzrostu miał przezwisko Mikrob – nazywali go tak nie tylko koledzy szkolni, ale także przyjaciele wiele lat później.**



Tadeusz Przyłęcki z rodziną, ok. 1941-1942 r.

W 1920 roku Tadeusz Przyłęcki brał udział w wojnie z bolszewikami, walcząc na froncie wołyńskim w 8. Pułku Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego. W 1922 r. Tadeusz ożenił się z młodszą o sześć lat Zofią z Dorskowskich. Jego żona urodziła się w majątku Brus w pow. jędrzejowskim (obecne woj. świętokrzyskie) jako córka Józefa Dorskowskiego i Ireny z Chelińskich. Uzyskała średnie wykształcenie w przyklasztornej szkole Sacre Coeur w Zblitowskiej Górze k. Tarnowa. Małżonkowie zamieszkali w Stawiszynie. Mieli trzy córki – Teresę (1923-2013), Annę (1925-1997) i Barbarę (1929-2021).

W czasie działań wojennych we wrześniu 1939 r. pod Stawiszynem miała miejsce kilkudniowa bitwa. Polska armia „Prusy” broniła się przed nacierającymi korpusami 10 Armii niemieckiej. W jej rezultacie część zabudowań

gospodarczych Stawiszyna i Branicy została zniszczona. W majątku urządzono lazaret dla rannych żołnierzy, którymi opiekowała się Zofia Przyłęcka.

Niemcy przejęli zarząd majątkiem 15 lipca 1940 r. W 1941 r., w związku z planowaną budową lotniska wojskowego, majątek został przekazany w zarząd Luftwaffe. Tadeusz Przyłęcki nadal nim zarządzał, jednakże pod niemieckim nadzorem. Początkowo nadzorca mieszkał wraz z rodziną, w pałacu w Stawiszynie, co było bardzo krępujące. Posiłków jednak nigdy nie jadano razem. Później wyremontowano dwa pokoje na górze i rodzina Przyłęckich tam się przeniosła. W 1943 r. Przyłęccy zostali usunięci ze Stawiszyna, ale pozwolono im zamieszkać w starym dworze w Branicy.



Tadeusz i Zofia Przyłęccy, lata 20. XX w.



Dwór w Stawiszynie, lata ok. 1939-1940

Panny Przyłęckie (od prawej siedzą: Anusia, Basia, Elżunia, Terenia i Julek oraz pies Lord) z ciotecznym rodzeństwem – Elżunią i Juliuszem Lewartowskimi, ok. 1939 r.



Tadeusz Przyłęcki



Od początku okupacji niemieckiej Tadeusz Przyłęcki przystąpił do konspiracji – miał pseudonimy, „Bosy”, „Baśka”, „Lanca” i „Mirosław”. Działał w obwodzie Radom AK, podobwód III Białobrzegi, w stopniu porucznika. Dowódcą podobwodu był por. Jan Firlej („Andrzej”), a Tadeusz Przyłęcki był jego zastępcą. Po aresztowaniu J. Firleja, w czerwcu 1944 r. został komendantem podobwodu. Niezależnie od działań konspiracyjno-wojskowych, rodzina Przyłęckich udzielała w szerokim zakresie pomocy finansowej i organizacyjnej nie tylko rodzinom najbliższych sąsiadów, wysiedlonych z ich majątków, lecz również wysiedleńcom z poznańskiego. Pomoc ta obejmowała przydziały żywnościowe, wynajdywanie mieszkań oraz miejsc pracy dla osób wysiedlonych i ukrywających się. W okolicznych wsiach ukrywało się także kilkoro Żydów, ulokowanych tam przez Tadeusza Przyłęckiego. Dostali oni schronienie także na terenie folwarku w Branicy – kryjówek dla nich były urządzone w stajni, pod żłobami końskimi.

Tadeusz Przyłęcki został aresztowany przez gestapo 4 września 1944 r. Był więziony w Radomiu. Torturowany w czasie przesłuchań, nie wyjawiał żadnych nazwisk ani komórek organizacyjnych. Według relacji p. Marii (Maryni) Arkuszewskiej-Ganowej z Chruściechowa, aresztowanej w tym samym czasie i przetrzymywanej w sąsiedniej celi (piwnicy), Tadeusz przekazał jej: „Nie

mogę mówić, jestem bardzo skatowany. Proszę pożegnać ode mnie żonę i dzieci”. Okoliczności jego śmierci nigdy nie zostały ustalone. Według jednego z przekazów zamordowano go w więzieniu radomskim, według innych został rozstrzelany 27 września 1944 r. w Przytyku. Po wojnie pojawiły się głosy, że aresztowanie było wynikiem donosu, wymieniano nawet konkretne nazwisko donosi-ciela, ale ta informacja nigdy nie została potwierdzona. Po wojnie majątek Stawiszyn objęto reformą rolną i roz-parcelowano 8 marca 1945 r. Wbrew przepisom dekretu o reformie rolnej i pomimo protestów miejscowej ludno-ści, Zofia Przyłęcka została usunięta z pałacu i zmuszona do opuszczenia Stawiszyna. Mogła zabrać tylko rzeczy osobiste. Wraz z młodszymi córkami, Anną i Barbarą, wyjechała dwiema furmankami do Radomia. Pozbawiona wszelkich środków do życia, zajmowała się wypie-kiem ciastek. Następnie, na zaproszenie siostry przenio-sła się do Krakowa. Później wyjechała do krewnych na Śląsk. Pracowała jako księgowa w Mysłowicach. W 1950 r. zamieszkała w Warszawie, gdzie mieszkali także jej córki. Do przejścia na emeryturę pracowała zawodowo. Zofia Przyłęcka po wojnie nigdy nie odwiedziła Stawi-szyna. Obawiała się, że wizyta taka mogłaby być dla niej zbyt silnym przeżyciem. Zmarła 24 października 1985 r. Jest pochowana na cmentarzu na Wawrzyszewie w War-szawie. ●

Witold Daniłowicz